

Sygn. akt : II AKa 382/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Piotr Mirek
Sędziowie	SSA Małgorzata Niementowska SSO del. Gwidon Jaworski (spr.)
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tadeusza Trzęsimiecha

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. sprawy

1. **D. B.**, s. K. i T., ur. (...) w R., oskarżonego z art. 158 § 1 i 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

2. **M. K.**, s. S. i U., ur. (...) w R.,

oskarżonego z art. 158 § 1 i 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 16 maja 2012 r., sygn. akt. V K 77/11

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;
- zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) na rzecz adw. P. M. – Kancelaria Adwokacka w R., kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % podatku VAT, z tytułu obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu M. K. w postępowaniu odwoławczym;
- zwalnia oskarżonych D. B. i M. K. od kosztów sądowych postępowania odwoławczego, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 382/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku uznał oskarżonych D. B. i M. K. za winnych tego, że w dniu 24 listopada 2010 roku w R., działając wspólnie i w porozumieniu, poprzez uderzanie pięściami po głowie oraz kopanie po głowie i całym ciele pobili J. L., narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu bądź naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia na czas przekraczający 7 dni, przy czym w następstwie pobicia pokrzywdzony doznał

obrażeń ciała w postaci rozległych sińców na twarzy i przednio - bocznej powierzchni szyi, ran tłuczonych w okolicy lewego łuku brwiowego i powieki górnej oka lewego, obfitych wylewów krwawych do tkanek miękkich głowy i szyi, wylewów krwawych podspojówkowych gałkowych i powiekowych oka lewego, wylewów krwawych i głębokiego rozerwania śluzówki wargi dolnej i górnej po stronie lewej, złamania żeber prawych od VII do IX oraz żeber lewych od VI do IX, krwotoku podpajęczynówkowego i dokomorowego mózgu, krwiaka podtwardówkowego oraz silnego obrzęku mózgu, których skutkiem był zgon pokrzywdzonego, przy czym M. K. czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazany w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., bowiem prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 15 listopada 1995 roku w sprawie V K 221/94 został skazany m. in. za przestępstwo z art. 210 § 2 d.k.k. i art. 54 ust. 1 ustawy z 10 kwietnia 1974 roku o ewidencji ludności i dowodach osobistych w zw. z art. 158 § 1 d.k.k. przy zast. art. 10 § 2 d.k.k. na karę 5 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w ramach kary łącznej 6 lat pozbawienia wolności w okresach od 21.01.1994 r. do 22.01.1994 r., od 18.04.1994 r. do 22.10.1994 r., od 22.10.1997r. do 21.12.1999 r. i od 21.10.2002 r. do 15.06.2006 r., a następnie prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2001 roku w sprawie XXII K 164/00, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 października 2001 roku w sprawie II Aka 172/01, został skazany za przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. i art. 276 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. i art. 276 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., popełnione w warunkach ciągu przestępstw w dniu 10 lutego 2000 roku, na karę 6 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresach od 10.02.2000 r. do 21.10.2002 r., od 15.02.2006 r. do 14.05.2007 r. i od 21.11.2008 r. do 27.11.2009 r., kiedy to został warunkowo przedterminowo zwolniony tj. przestępstwa z art. 158 § 3 k.k. wobec oskarżonego D. B. i przestępstwa z art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wobec oskarżonego M. K. i za to na mocy art. 158 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu D. B. karę 6 lat pozbawienia wolności, zaś na mocy art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu M. K. karę 8 lat pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem Sąd uznał oskarżoną U. K. za winną tego, że w nocy z 24/25 listopada 2010 roku w R. nie udzieliła pomocy J. L., pobitemu w jej obecności przez D. B. i M. K., a znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, mimo, iż mogła udzielić pokrzywdzonemu pomocy bez narażania siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu tj. przestępstwa z art. 162 § 1 k.k. i za to na mocy tego przepisu wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat, zobowiązując oskarżoną na mocy art. 72 § 1 pkt 5 k.k. do powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Ponadto Sąd na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu D. B. - okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 listopada 2010 roku do dnia 16 maja 2012 roku, oskarżonemu M. K. - okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 listopada 2010 roku do dnia 3 marca 2011 roku oraz oskarżonej U. K. - okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 25 listopada 2010 roku do dnia 26 listopada 2010 roku. Na zasadzie art. 230 § 2 k.p.k. Sąd nakazał jednocześnie zwrócić:

- A. L., wykonującej prawa zmarłego pokrzywdzonego - przedmioty w postaci portfela z zawartością dokumentów wydanych na nazwisko J. L., a to legitymacji honorowego dawcy krwi, zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy w R., decyzji Prezydenta Miasta R., skierowań (...) w R. oraz elektronicznej karty miejskiej, fotografii, wizytówki i kartek z odręcznymi zapiskami oraz przedmioty w postaci pary obuwia, pary skarpet, koszuli, bluzy, spodni z paskiem, kurtki, koszulki, swetra i metalowego zegarka naręcznego, opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/10 pod poz. 37-46 na k. 149 - 150 akt sprawy;

- oskarżonemu M. K. - przedmioty w postaci: bluzy koloru granatowego z napisem S. (...), bluzy koloru czarnego z napisem (...), bluzy koloru szarego z napisem (...), bluzy koloru szaro - niebieskiego z krótkim rękawem, bluzy z kapturem koloru białe - czarno - niebieskiego z napisem (...), spodni dżinsowych (...), pary obuwia sportowego koloru szaro - czarno- niebieskiego, pary skarpet koloru brązowego, majtek typu bokserki koloru czarno - bordowego i zegarka naręcznego marki (...), opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/10 pod poz. 62-71 na k. 149 - 150 akt sprawy;

- oskarżonemu D. B. - przedmioty w postaci: pary obuwia sportowego koloru białego firmy (...), pary skarpet koloru białego, bluzy koloru czarnego z napisem (...), spodni dresowych koloru szarego z pasami, bluzy dresowej koloru czarnego firmy (...), opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/10 pod poz. 72-76 na k. 149 - 150 akt sprawy;

- oskarżonej U. K. - przedmioty w postaci: bluzy dresowej koloru czerwonego z napisem (...), bluzy bordowej w pasy koloru czarnego z napisem (...), spodni dżinsowych koloru ciemnoniebieskiego, kozaków koloru czarnego, bluzy koloru błękitnego z koronką, pary skarpet koloru białego, opisane w wykazie dowodów rzeczowych nr 1/10 pod poz. 56-61 na k. 149 - 150 akt sprawy.

Na zasadzie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku - Prawo o adwokaturze Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. D. kwotę 1845 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na rzecz oskarżonego M. K. oraz adw. A. P. - kwotę 1328,40 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na rzecz oskarżonej U. K.. Jednocześnie Sąd na zasadzie art. 627 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonej U. K. na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 180 zł, zwalniając ją od ponoszenia wydatków postępowania oraz na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił w całości oskarżonych D. B. i M. K. od ponoszenia opłaty i wydatków postępowania, obciążając wskazanymi należnościami Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli apelacjami obrońcy oskarżonych D. B. i M. K..

Obrońca oskarżonego D. B. zaskarżył wyrok w części, tj. co do wymierzonej oskarżonemu kary, zarzucając

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegająca na uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego D. B., który wskazał, że nie kopał pokrzywdzonego, podczas gdy wyjaśnienia te są wiarygodne w świetle zeznań T. B., która zeznała, że syn przekazał jej, że kopnął pokrzywdzonego co najwyżej raz, a także konsekwentnie szczerych i spójnych wyjaśnień tego oskarżonego, który w całym toku postępowania zmierzał do wyjaśnienia sprawy i nie usiłował umniejszać swojej odpowiedzialności, a zatem wskazania doświadczenia życiowego przemawiają za przyjęciem, że oskarżony w ogóle nie kopał pokrzywdzonego, a początkowo przyznawał się do tego ze względu na wywołane dynamiką zdarzenia oraz szokiem zaburzenia pamięci o zdarzeniu;

- rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary 6 lat pozbawienia wolności wynikającą z nieuwzględnienia stopnia przyczynienia się oskarżonego do powstania obrażeń pokrzywdzonego wynikającego z znacznie mniejszego udziału w pobiciu aniżeli udział oskarżonego M. K., działania oskarżonego pod wpływem współoskarżonego, na który był podatny ze względu na niską asertywność, a także rodzaju wcześniej popełnionych przestępstw o stosunkowo niskim stopniu społecznej szkodliwości oraz postawy oskarżonego w toku postępowania, który zmierzał do wyjaśnienia spraw i okazał skruchę.

Stawiając wskazane zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w niższym wymiarze.

Obrońca oskarżonego M. K. działając na podstawie art. 444 k.p.k., zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej kary wymierzonej oskarżonemu. Powołując się na art. 427 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzucił wyrokowi:

- rażąco niewspółmierność (surowość) kary pozbawienia wolności orzeczonej względem oskarżonego w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności i nie wzięcie pod uwagę wszystkich okoliczności, jakie w sprawie zaistniały, a mianowicie charakteru ciosów zadawanych pokrzywdzonemu J. L. przez oskarżonego M. K., jak również tego, że to drugi z oskarżonych zadawał pokrzywdzonemu dużo poważniejsze ciosy, które prawdopodobnie doprowadziły do jego zgonu, jak również nie wzięcie pod uwagę w sposób dostateczny faktu, że oskarżony zasadniczo przyznawał się do zarzucanego mu czynu i to w dużej mierze dzięki jego wyjaśnieniom ustalono stan faktyczny sprawy.

Podnosząc powyższy zarzut, na zasadzie art 427 k.p.k. i art. 437 k.p.k. obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez znaczne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu M. K. kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych D. B. i M. K. nie zasługują na uwzględnienie, zaś podniesione w nich zarzuty okazały się chybione w stopniu, pozwalającym na przyjęcie, iż obydwie apelacje są oczywiście bezzasadne. Kontrola odwoławcza nie wykazała, aby Sąd I instancji dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego, bądź też błędu w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia. Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób obszerny i wnikliwy, zaś wszystkie zebrane i prawidłowo ujawnione dowody, poddał wszechstronnej analizie. Ocena ta, wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego D. B., nie przekracza granic określonych regułą wyrażoną w przepisie art. 7 k.p.k. Sąd I instancji, dokonując ustaleń faktycznych, wskazał, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie, a stanowisko w przedmiocie oceny dowodów należyście i wszechstronnie uzasadnił. Sąd meriti, w sposób szczegółowy, uzasadnił zwłaszcza, z jakich powodów odmówił wiary tej części wyjaśnień oskarżonego D. B., której prawidłowa ocena, winna zdaniem obrońcy skutkować wymierzeniem oskarżonemu łagodniejszej kary. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera ocenę wszystkich przeprowadzonych przez Sąd dowodów, jest obszerne i wyczerpujące, czyniąc zadość wymogom przewidzianym w art. 424 k.p.k.

Odnosząc się do podniesionych przez obrońcę oskarżonego D. B. zarzutów nie można zgodzić się z twierdzeniem, iż Sąd I instancji błędnie ustalił sposób działania oskarżonego D. B., gdyż w rzeczywistości oskarżony nie kopał J. L., na co wskazują wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy głównej oraz zeznanie matki oskarżonego, której D. B. wyznał, iż chyba kopnął pokrzywdzonego „najwyżej raz i to słabo”. Obrońca oskarżonego zdaje się nie zauważać tej części uzasadnienia (k-3-4, 6), w której Sąd I instancji dokonał szczegółowej analizy kolejno składanych przez oskarżonego D. B. wyjaśnień, wskazując przyczyny, dla których część z nich uznał za niewiarygodną. W pierwszej kolejności wskazać należy, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji, iż w postępowaniu przygotowawczym przesłuchanie w dniu 26.11.2010 (k-63) prowadził Prokurator, trudno zatem uznać za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, że pierwsze zeznanie zasugerowali oskarżonemu Policjanci, skoro to nie oni prowadzili czynność jego przesłuchania. Podkreślić należy, iż oskarżony D. B. nie tylko w trakcie pierwszego przesłuchania przyznał się do kopania pokrzywdzonego J. L., po czym kiedy przemyślał zdarzenie, postanowił zmienić wyjaśnienia. Pierwotna wersja zdarzenia (k-65) została przez oskarżonego potwierdzona również w trakcie kolejnych przesłuchań tj. na posiedzeniu w trakcie rozpoznania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania (k-90), w trakcie części konfrontacji ze świadkiem B. S. (k-454), a także w trakcie rozmowy z matką - świadkiem T. B.. Sąd I instancji wykluczając motywację oskarżonego D. B. przyświecającą złożeniu pierwotnych wyjaśnień, w sposób przekonywujący zanegował również tezę, iż wyjaśnienia te miały na celu ochronę oskarżonego M. K.. Słusznie Sąd I instancji uznał wysuwane w tym zakresie argumenty za całkowicie nieprzekonywujące. Tak więc argumentację obrońcy oskarżonego D. B. uznać należy wyłącznie za polemikę z ustaleniami Sądu I instancji, która, co wymaga podkreślenia, za punkt wyjścia przyjmuje jedynie część wyjaśnień oskarżonego D. B., która została przez Sąd I instancji obalona. Co więcej, polemika z ustaleniami Sądu jest całkowicie gołosłowna, nie próbując odnieść się do poszczególnych wyjaśnień oskarżonego D. B. składanych na kolejnych etapach postępowania, ograniczając się jedynie do wyeksponowania tej ich części, która z punktu widzenia interesów procesowych oskarżonego jest najkorzystniejsza. Polemika ta, pozbawiona jest osadzonych w realiach sprawy argumentów i nie odnosi się w żadnym stopniu do ustaleń Sądu I instancji. Z tych też powodów nie mogła ona stanowić podstawy do obalenia dokonanych przez Sąd meriti ustaleń. Pozostała część ustaleń Sądu I instancji, dotycząca zarówno kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonym przestępstwa, jak i działania oskarżonego M. K. w warunkach recydywy z art. 64 § 2 k.k., Sąd uznał za nienasuującą żadnych zastrzeżeń.

Odnosząc się do wysokości wymierzonych oskarżonym D. B. i M. K. kar pozbawienia wolności uznać należy, iż wbrew wywodom obrońców, nie noszą one cech rażącej surowości. W świetle dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń, dotyczących stopnia społecznej szkodliwości przypisanego im przestępstwa, przejawiającego się w sposobie działania sprawców, będących pod wpływem alkoholu, działania bez jasno sprecyzowanego motywu, niczym nie uzasadnionej brutalności oskarżonych, a zwłaszcza bardzo poważnych konsekwencji ich działania, kary te jawią się

jako w pełni adekwatne. Zważywszy na cechujące się dużym stopniem brutalności zachowanie D. B., jego dominującą, choć nie inicjującą przestępstwa, rolę w jego dokonaniu, wymierzenie mu kary 6 lat pozbawienia wolności uznać należy za właściwe. Okoliczności tych obrońca oskarżonego zdaje się również nie dostrzegać upatrując motywów zachowania oskarżonego w niskim poziomie jego asertywności. Argument ten jest jednak całkowicie chybiony, gdyż oskarżony, zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, nie podjął przestępczego działania na skutek propozycji przedstawionej mu przez M. K. czy też pod jego presją, ale samoistnie, widząc działanie współoskarżonego i przyłączając się do niego w sposób, który poziomem agresji przewyższył działania podejmowane przez inicjatora zajścia – M. K.. Za równie nietrafne uznać należy argumenty obrońców dotyczące nieuwzględnienia przy wymiarze orzeczonych kar pozbawienia wolności sposobu działania obydwu oskarżonych tj. odmienności podejmowanych przez nich czynności sprawczych. W tym zakresie obydwaj obrońcy popadają w logiczną sprzeczność. Z jednej strony nie kwestionują bowiem ustaleń faktycznych Sądu I instancji, wedle których, oskarżeni uczestnicząc w brutalnym pobiciu J. L. działali wspólnie i w porozumieniu, z drugiej zaś próbują uzależnić wymiar orzeczonych kar od faktycznych czynności sprawczych podejmowanych przez każdego z oskarżonych z osobna. Argumentacja taka pozostaje w rażącej sprzeczności z ustaleniami Sądu meriti oraz istotą odpowiedzialności za przestępstwo z art. 158 § 3 k.k., która ma charakter odpowiedzialności „zbiorowej”, bez znaczenia dla jej poniesienia jest zatem sposób działania każdego ze sprawców, czy też zakres zadanych obrażeń, gdyż te mieszczą się, w pojmowanym w tym zakresie szeroko, wspólnym zamiarze sprawców akceptujących wzajemnie swe zachowania. Skoro Sąd I instancji nie dopatrzył się w działaniu oskarżonych żadnych elementów sprzeciwu czy też próby ograniczenia poziomu agresji, różnicowanie wysokości orzeczonych wobec oskarżonych kar z tego tylko powodu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Nietrafny jest również argument obu obrońców eksponujący postawę procesową oskarżonych tj. przyznanie się do winy oraz wyrażoną przez nich skruchę. Jakkolwiek okoliczności te, z punktu widzenia wymiaru orzeczonych kar, uznać należy za istotne, to jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k-15), Sąd I instancji miał je w polu widzenia wymierzając oskarżonym stosowne kary. Obrońcy oskarżonych formułując zarzuty dotyczące surowości kar nie dostrzegają, jak się wydaje, takich okoliczności jak fakt uprzedniej karalności obydwu oskarżonych oraz ich postępującej demoralizacji, przejawiającej się zwłaszcza w prowadzonym sposobie życia oraz, co najistotniejsze, wywołanego przez nich skutku. Różnicując wymiar orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności Sąd I instancji słusznie podkreślił działanie oskarżonego M. K. w warunkach recydywy wielokrotnej i to w sytuacji, w której oskarżony zakład karny opuścił zaledwie rok wcześniej. Wskazany wyżej okolicznościom, mającym wpływ na wymiar kary, Sąd I instancji nadał prawidłową rangę, uznając, iż orzeczone kary spełnią oczekiwane cele, zarówno w zakresie wychowawczego i zapobiegawczego oddziaływania, jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ustalenia te nie budzą żadnych zastrzeżeń w odniesieniu do sądowych dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 k.k. Przypomnieć należy skarżącemu, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary, stanowiący względną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k., aby można było uznać go za skuteczny, musi wykazywać, iż na podstawie konkretnie wskazanych okoliczności, które winny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, wymierzoną względem osoby oskarżonego karę należy uznać za „rażąco” niewspółmierną, tzn. taką, która jest niewspółmierna w stopniu nie dającym się zaakceptować (tak: Sąd Najwyższy III KR 189/94, Prok. i Pr. 1115/5/18). Innymi słowy, sama subiektywna surowość orzeczonej względem oskarżonego kary, jeśli jest ona uzasadniona dyrektywami, o których mowa w treści art. 53 k.k., nie może stanowić skutecznego zarzutu apelacyjnego, jeśli kwestionująca jej wymiar strona nie wykaże, iż kara ta zarówno z punktu widzenia sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa, powinna być uznana za wyjątkowo niesprawiedliwą, zbyt drastyczną czy też przynoszącą rażącą dolegliwość. Sytuacja taka w rozpoznawanej sprawie nie ma miejsca, z przyczyn wskazanych wyżej.

Na marginesie powyższych rozważań wskazać należy, iż rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 wyroku, w zakresie zaliczenia okresu zatrzymania na poczet orzeczonej wobec U. K. kary pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono, jest błędne. Zgodnie z utrwalonymi w tym zakresie poglądami doktryny oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego okres rzeczywistego pozbawienia wolności winien być zaliczony wyłącznie na poczet kary efektywnie wykonywanej, a za taką karę, kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie może być uznana. Z uwagi na uprawomocnienie się wyroku w stosunku do oskarżonej U. K. zmiana tego rozstrzygnięcia nie była jednak możliwa.

Reasumując, Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do zmiany lub uchylecia zaskarżonego wyroku i w oparciu o przepis art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał wyrok w mocy.

Sąd zasądził na rzecz obrońcy oskarżonego M. K. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w instancji odwoławczej, zaś kierując się aktualną sytuacją majątkową oskarżonych, brakiem jakichkolwiek dochodów oraz faktem, iż przebywają oni w jednostkach penitencjarnych zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.